

Sabina Waluś*

EFEKTYWNOŚĆ FINANSOWANIA POLSKIEGO SYSTEMU OŚWIATY – ANALIZA PORÓWNAWCZA

WSTĘP

Edukacja, nie tylko w Polsce, stanowi niezwykle ważną część usług publicznych oraz gospodarki narodowej (Jeżowski, 2012). Znaczenie oświaty w życiu społecznym zrozumiano już dawno, bowiem przynosi ona korzyści nie tylko każdemu obywatelowi z osobna, ale całemu społeczeństwu. Dobre wykształcenie przekłada się na wyższe zarobki, ale również silnie wpływa na jakość i wydajność pracy, sprzyjając komunikacji i spójności społecznej (Korolewska, 2010). W skali makroekonomicznej wysoki poziom kapitału ludzkiego silnie koreluje z szybszym wzrostem gospodarczym, wzrostem konkurencyjności kraju na rynku międzynarodowym czy przyspieszonym postępowaniem technicznym (Okręglińska, 2010). Poza wymienionymi wyżej korzyściami w edukacji można upatrywać także sposobu na zmniejszenie wydatków publicznych związanych z utrzymaniem systemu pomocy społecznej, powszechnej opieki zdrowotnej czy nawet służb penitencjarnych (Jeżowski, 2012). Dlatego tak istotne jest efektywne wykorzystywanie przez system szkolnictwa posiadanych aktywów i pasywów, by osiągnąć zamierzony cel w postaci racjonalnie gospodarującego źródłami finansowymi systemu oświaty, co realnie przełoży się na lepsze wyniki edukacyjne dzieci.

Nauki pedagogiczne wypracowały wiele narzędzi do opisu efektywności nauczania i działań wychowawczych. Najczęściej są to werbalne oceny pracy ucznia bądź nauczyciela albo też analizy *stricte* matematyczno-statystyczne. Jednak we wspomnianych opracowaniach niezwykle rzadko można natrafić na powiązanie owych danych z nakładami finansowymi bądź z efektami ekonomicznymi osiąganymi przez nauczycieli (Jeżowski, 2006). Wobec powyższego celem artykułu jest ocena polskiego systemu oświaty poprzez porównanie jego efektywności z innymi krajami Unii Europejskiej. W pracy szczególnej analizie zostaną poddane nakłady finansowe na ten cel oraz wyniki międzynarodowego testu umiejętności uczniów PISA, co pozwoli, choć w ogólnym stopniu, ocenić efektywność funkcjonowania polskiego systemu oświaty.

* Uniwersytet Opolski.

Wnioski opracowano na podstawie analizy badań literaturowych oraz danych zastanych pochodzących ze statystyki publicznej.

ISTOTA EFEKTYWNOŚCI FINANSOWEJ W OŚWIACIE

Efektywność przebiegu procesu kształcenia oraz jego finansowania jest jednym z kluczowych zagadnień w zakresie ekonomiki edukacji (Nucińska, 2017). Wykorzystywana jest zazwyczaj w kontekście opisu zjawisk z obszaru zarządzania ograniczonymi środkami publicznymi oraz prognozowania szans rozwojowych szeroko pojętych zjawisk zachodzących w gospodarce. W badaniach teoretycznych spotyka się różnorodność ujęć definicyjnych efektywności oraz kryteriów jej klasyfikowania (Kulawik, 2008). Jedną z ważniejszych koncepcji w tym obszarze jest nowe zarządzanie publiczne (ang. *New Public Management*, NPM), którego głównym założeniem jest brak różnic między zarządzaniem organizacją publiczną czy prywatną. Co więcej, podmioty publiczne potrzebują sprawnego zarządzania bardziej niż jednostki prowadzące działalność komercyjną, a to wszystko za sprawą braku oddziaływania na nie bodźców rynkowych, które wymusiłyby efektywne i skuteczne działanie. Zdaniem J. Nucińskiej wydatki publiczne na oświatę w Polsce powinny umożliwić zarówno efektywną realizację publicznych zadań edukacyjnych, jak też ich efektywne finansowanie z budżetu państwa (Nucińska, 2017).

W kontekście współczesnej wiedzy stawianie znaku równości między rentownością a efektywnością jest bardzo wielkim uproszczeniem, stąd nie powinno się rozpatrywać tego pojęcia jedynie w ten sposób. Jest to związane z zaprezentowaną w połowie lat 80. ubiegłego wieku koncepcją zarządzania przez wartość (ang. *Value Based Management*, VBM), która w ostatnich latach bardzo zyskała na znaczeniu. Istotną kwestią tej teorii jest przyjęcie założenia, że podstawowym celem każdej organizacji jest dążenie do maksymalizacji jej wartości (Kulawik, 2008). Wartość może być postrzegana dwojako, zarówno w kontekście księgowym, jak i jako bazująca na innych celach aniżeli finansowe.

Abstrahując od celów monetarnych, w kontekście niniejszej pracy efektywność jest postrzegana przez pryzmat funkcjonowania państwa w zakresie dysponowania środkami publicznymi na cele oświatowe. W tym konkretnym przypadku efektywność to stopień realizacji celów finansowych przez państwo przekładających się kolejno na cele edukacyjne, które są odzwierciedlone przez maksymalizację wyników edukacyjnych. Wyraża się je w liczbach bezwzględnych (np. ilość uczniów odnoszących sukcesy na olimpiadach itp.), jak i w wielkościach relatywnych, czyli wskaźnikach. Mając na uwadze powyższe, efektywne finansowanie oświaty przekłada się w konsekwencji na wartość państwa na arenie międzynarodowej.

FINANSOWANIE OŚWIATY W POLSCE

Finansowanie zadań oświatowych w Polsce należy do jednych z najważniejszych obowiązków państwa. Reguluje je szereg aktów prawnych, w tym: *Konstytucja RP*, *Ustawa o finansowaniu zadań oświatowych*, *Ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego* czy *Ustawa o finansach publicznych* (Adamowicz, Kmiecinski, 2017). Aktualny kształt systemu szkolnictwa zdeterminowany jest zmianami wprowadzonymi w 1999 r. przez rząd Jerzego Buzka, a został zapoczątkowany przez transformację ustrojową. Przemiany ustrojowe w Polsce pozwoliły na stopniowe oswojenie się społeczeństwa z tym, że usługa edukacyjna (choć bezpłatna) kosztuje każdego podatnika. Jednak największe zmiany zaszły w sposobie finansowania oświaty, bowiem cała odpowiedzialność została przerzucona na samorządy terytorialne. Od tego momentu finansowanie odbywało się poprzez subwencję oświatową, silnie skorelowaną z liczbą uczniów. Na algorytm obliczania subwencji wpływał również typ i poziom szkoły, stopień urbanizacji gminy czy powiatu, poziom wykształcenia kadry itp., a otrzymana subwencja miała być dzielona przez samorządy pomiędzy szkoły zgodnie z prowadzoną przez nie polityką oświatową (Zahorska, 2009). System ten bez większych zmian funkcjonował przez kilkanaście lat.

Ostatnia reforma miała miejsce zaledwie kilka miesięcy temu i zaczęła obowiązywać od roku szkolnego 2017/2018. Największą zmianą jest powrót do 8-letnich szkół podstawowych, a w konsekwencji stopniowa likwidacja gimnazjów. Z reorganizacją struktury szkół związane są też zmiany w ich finansowaniu oraz zatrudnieniu nauczycieli. Poza tym nowa Ustawa z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (Dz.U. 2017, poz. 2203) wprowadza także szereg zmian w innych ustawach, m.in. w *Karcie Nauczyciela*, *Ustawie o systemie oświaty* czy *Ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego*. Przyjęte rozwiązania mają sprawić, by system finansowania oświaty był przede wszystkim łatwiejszy w stosowaniu przez samorządy i szkoły, co ma mieć przełożenie na wzrost jego efektywności. Takie zmiany, jak np. uzależnienie części dotacji w szkołach, w których nie jest realizowany obowiązek szkolny lub obowiązek nauki od zdanego egzaminu maturalnego lub egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie, jest krokiem w dobrą stronę, przez co środki publiczne będą wydatkowane w bardziej racjonalny sposób (SB, 2017). Niektóre z założeń nowej reformy zapowiadają obiecujące efekty. Czas pokaże, czy tak będzie w rzeczywistości.

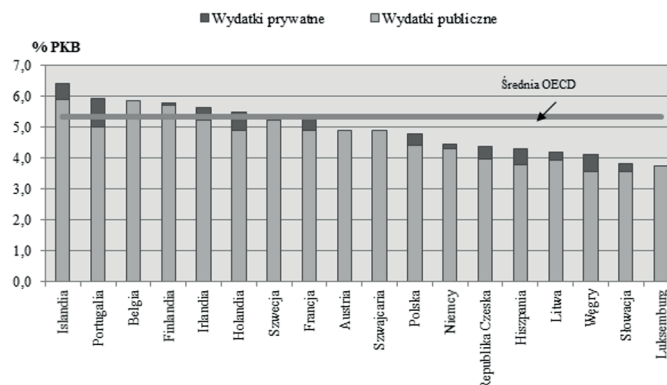
Niestety edukacja jest taką usługą publiczną, w której skutki jakichkolwiek zmian, również w wielkości finansowania, poznawane są kilkanaście lat później albo dopiero w następnym pokoleniu. Nie wszędzie jednak wystarcza odwagi, aby dokonać szczerzej oceny funkcjonującego systemu, by powiedzieć, że był on tani i efektywny lub kosztowny i nieefektywny, z możliwością każdego pośredniego ujęcia (Jeżowski, 2006). Nierzadko na zbyt powierzchowną ocenę wpływa także mała ilość fachowych analiz ukazujących stan obecny, jak również brak znajomości trendów obranego do-

tychczas kierunku, co zawczasu pozwala na korektę niektórych rozwiązań bądź też właściwą diagnozę występujących zjawisk. Pomocna w ocenie wydaje się także znajomość metod stosowanych w innych krajach, bowiem takie porównanie może ukazać Polskę i przyjęte w niej rozwiązania w zupełnie innym świetle. Wobec powyższego, czy istnieją jakiegokolwiek sprzężenia dodatnie między nakładami finansowymi a efektywnością systemu oświaty w Polsce i innych krajach Unii Europejskiej? Jest to jedna z kwestii, która zostanie przeanalizowana w dalszej części pracy.

ANALIZA WYBRANYCH ASPEKTÓW FINANSOWANIA SYSTEMU EDUKACJI W UNII EUROPEJSKIEJ

Przyjęte przez kraje europejskie metody finansowania oświaty znacznie się między sobą różnią, bowiem traktaty europejskie zostawiają swym członkom swobodę dowolnego ich kształtowania. Jednak w dużej mierze zależą one od stanu gospodarczego danego kraju. Wyróżnić można trzy metody zarządzania oświatą: od dekoncentracji, gdzie ministerstwo przekazuje część uprawnień jednostkom lokalnym, jednak w dalszym ciągu pozostają one podporządkowane administracji centralnej, przez decentralizację, gdzie prowadzenie szkół przekazuje się na szczebel samorządu terytorialnego, po delegację, czyli przekazanie uprawnień na rzecz szkół (Herbst i in., 2009). W krajach unijnych aktualnie można zaobserwować zjawisko decentralizacji decyzji dotyczących wykorzystania funduszy przyznanych na oświatę. Największe reformy w tym zakresie poczyniła Hiszpania, Francja, Holandia, Portugalia, Finlandia i Szwecja. Uprawnienia decyzyjne przekazywane są organom odpowiedzialnym za edukację, ale decydującą rolę w utrzymaniu oświaty nadal odgrywa państwo, którego wkład finansowy jest niezbędny, gdyż kształcenie obowiązkowe podporządkowane jest zasadom powszechnego i bezpłatnego dostępu. Pomimo rygorów finansowych powszechnie uznaje się potrzebę polepszenia jakości kształcenia oraz konieczność racjonalizacji wykorzystywania zasobów materialnych i finansowych. Najważniejsze jest uzyskanie gwarancji, że środki na cele edukacyjne przyniosą maksymalny pożytek zarówno użytkownikom szkoły, jak i ogółu społeczeństwa. Nierzadko wykorzystuje się dodatkowe środki finansowe, które w krajach UE pozyskiwane są z różnych strumieni, m.in. poprzez liczne fundacje, ze środków własnych gmin bądź ze środków wspólnotowych Unii (Jaranowski, 2000).

Pośród krajów Unii Europejskiej, które wydają najwięcej środków finansowych na edukację w porównaniu do generowanego PKB, można wyróżnić Islandię, Portugalię, Belgię czy Finlandię. Z kolei najmniej na oświatę przeznaczają Słowacja i Luksemburg. Miejsce Polski z wydatkami na oświatę rzędu 4,8% PKB również nie jest zadowalające.



Ryc. 1. Wydatki na szkolnictwo w wybranych krajach UE jako procent PKB z uwzględnieniem wydatków publicznych i prywatnych (2012 r.)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych OECD z 2015 roku.

Większość zadań oświatowych państw Unii Europejskiej jest realizowanych przez sektor publiczny i świadczone są one na rzecz swoich usługobiorców nieodpłatnie, przy czym są one traktowane nie tylko jako prawo, lecz także jako obowiązek. Fakt ten nie eliminuje jednak szkolnictwa prywatnego ze świadczenia swych usług. Należy pamiętać, że w wielu krajach również prywatne szkoły są finansowane przynajmniej częściowo z budżetu. W Polsce udział finansowania prywatnego w oświacie wyniósł w 2013 r. 0,4% PKB, co można określić jako poziom średni dla państw Unii. Niewątpliwą zaletą szkolnictwa prywatnego jest większy poziom nakładów na jednego ucznia, co w konsekwencji przekłada się na mniejszą liczebność klas, lepsze wyposażenie szkół czy bogatszą ofertę zajęć dodatkowych (Okręglika, 2010).

Co ważne, kraje, które na przestrzeni ostatnich kilku lat miały wysokie nakłady na szkolnictwo, nadal utrzymują swą wysoką pozycję, jak np. Finlandia, Irlandia. W obu przypadkach widać także dodatnią korelację między wysokim strumieniem finansowania a wynikami uzyskiwanymi przez finlandzkich czy irlandzkich uczniów. W pracy posłużono się analizą wyników badania PISA (*Programme for International Student Assessment*), tj. największego międzynarodowego badania umiejętności uczniów na świecie. Jest ono realizowane co 3 lata od 2000 roku we wszystkich krajach OECD, a także w kilkudziesięciu krajach partnerskich i bada: umiejętności matematyczne, czytanie i interpretację tekstów oraz rozumowanie naukowe w naukach przyrodniczych (IBE, 2017). Od czasu, gdy prowadzone jest badanie, pod względem średnich wyników we wszystkich dziedzinach oba kraje zawsze znajdowały się w czołówce. Polska pod tym względem w 2015 r. w każdej kategorii plasowała się nieco powyżej średniej, najlepszy wynik osiągając w czytaniu i interpretacji tekstów. Pośród krajów świata było to aż 13 miejsce (PISA, 2017).

Na szczególne uznanie zasługuje Finlandia, która wysokimi wynikami z matematyki dorównywała państwom azjatyckim, słynącym z zamięłowania do przedmiotów

ściślych. Dzieje się tak dlatego, gdyż w Finlandii to uczeń jest najważniejszy, a nauczyciele mają bardzo dużą autonomię pracy i wszelkie działania na rzecz poprawy systemu edukacji są ich inicjatywą oddolną. Ministerstwo może jedynie wyznaczać kierunki działań. Duże zaufanie rządu nie bierze się znikąd. Zaraz po lekarzach nauczyciele są jedną z najbardziej szanowanych grup obywateli, stąd studia w tym kierunku są wprost obleżone, a do pracy wybierani są najlepsi. W Polsce z kolei od lat kształcą się zbyt wielu pedagogów, których rynek nie jest w stanie wchłonać. Poza tym częsta jest sytuacja, gdy na studia dające uprawnienia nauczycielskie dostają się osoby, które zdały maturę z bardzo słabym wynikiem i dochodzi do sytuacji, gdzie możliwość wykonywania zawodu nauczyciela otrzymują ludzie, którzy nigdy nie powinni tego robić (Dobiegała, 2017). Wspomniane wyżej nieprawidłowości (jak i wiele innych) zostały wskazane w raporcie NIK o przygotowaniu do zawodu nauczyciela (NIK, 2016). Wnioski nie napawają optymizmem.

Bardzo dużym problemem Polski są wciąż stosunkowo niewiele nakłady na szkolnictwo w porównaniu z krajami tzw. „starej” Unii. Nie różnią się one jednak znacząco od tych prezentowanych przez inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej (Okręglicka, 2010). W 2012 r. na statystycznego ucznia wydawano w Polsce nieco ponad 8000 USD (jest to średnia wyliczona ze wszystkich poziomów nauki), podczas gdy w wielu państwach Unii Europejskiej poziom ten był niemal trzykrotnie wyższy. Wśród państw europejskich mniejszą kwotę wydawali tylko Czesi, Estończycy, Słowacy, Węgrzy i Litwini. Pocięszające jest to, że nakłady na edukację stale rosną (aż dwukrotnie w ciągu 5 lat, bowiem w 2007 r. było to niemal 4000 USD), jednak nadal Polska ma gorszy wynik niż reszta krajów OECD (OECD, 2015). Zatem kolejną słabością polskiego systemu szkolnictwa jest znaczne jego niedofinansowanie oraz brak korelacji wysokości nakładów na oświatę z rzeczywistymi jej kosztami. Analizując, czy nakłady na ucznia są skorelowane z wynikami edukacyjnymi najmłodszych, należy zwrócić uwagę na przykład Luksemburga, gdzie wydatki na statystycznego ucznia wynoszą ponad 20 000 USD (pierwsze miejsce w rankingu w 2012 r. na wszystkich poziomach kształcenia), jednak nie przekłada się to w znaczący sposób na wysoką pozycję w tabelach ukazujących wyniki edukacyjne poszczególnych państw. Co więcej, są one znacznie gorsze od wyników polskich dzieci. Tak wysokie miejsce Polski, przy stosunkowo niskich nakładach finansowych na oświatę, zostało również dostrzeżone przez międzynarodowych ekspertów. Amanda Ripley, amerykańska badaczka systemów oświatowych, odwiedziła Polskę, bowiem chciała zrozumieć, dlaczego USA zostało wyprzedzone w rankingu PISA przez kraj, który na edukację wydaje ponad dwukrotnie mniej (Wittenberg, 2015). Sukces zagwarantowała bowiem krytykowaną przez rzeszę społeczeństwa reforma Handkego, która gwarantowała wyrównanie szans edukacyjnych, dzięki czemu swoje wyniki w nauce mogli poprawić najgorsi do tej pory uczniowie. Niestety z początkiem roku szkolnego 2017/2018 poprzednia reforma została zmieniona. Nastąpił powrót do założeń sprzed zmian w 1999 r., tj. system oświatowy został zmieniony z trójszczeblowego na dwuszczeblowy. Gimnazja zostały zlikwidowane, natomiast szkoła podstawowa stała się ośmioletnia. Pomimo że środowisko szkolne szeroko pro-

testowało przeciw zmianom w systemie oświaty, to i tak zostały one wprowadzone. Opinie nauczycieli są jednoznaczne, iż jest to reforma *stricte* o podłożu politycznym i nie ma żadnych merytorycznych argumentów na jej poparcie, tym bardziej że różne źródła potwierdzają (m.in. badanie PISA), iż funkcjonujący przez kilkanaście lat system się sprawdził.

Ponadto wraz z nowelizacją *Ustawy o finansowaniu oświaty* zapowiedziano zmiany w sposobie wypłacania pensji nauczycieli, które w ostatecznym rozrachunku będą na niemal identycznym poziomie jak w chwili obecnej (rewolucją będzie przejście z systemu wypłacania pensji z góry, na tę „od dołu”). Podwyższenie pensji o 5% to w dalszym ciągu niewiele, tym bardziej że polscy nauczyciele zarabiają znacznie mniej, nawet na tle państw Europy Środkowej, porównywalnych pod względem rozwoju ekonomicznego. Z uwagi na fakt, iż poszczególne kraje Unii Europejskiej mają różne ścieżki awansu zawodowego, najbardziej wiarygodne wydaje się porównanie do pensji nauczycieli początkujących. Taka analiza wskazuje rozpiętość zarobków w 2013 r. od 10 000 USD do 80 000 USD. Polskie zarobki kształtują się na poziomie 15 220 USD (OECD, 2015). W związku z powyższym konieczne wydają się znaczące zmiany w obszarze płac nauczycielskich, bowiem te zaproponowane ostatnimi czasy z całą pewnością nie będą wystarczające ani nawet zadowalające dla samej grupy nauczycieli.

Mając na uwadze powyższe, a także nieliczne analizy realizowane w różnych częściach świata, można dostrzec pewne prawidłowości w korelacji wyników edukacyjnych oraz wielkości strumienia finansowania przeznaczzonego na sektor edukacji. Oczywiście istnieją wyjątki (w kontekście niniejszego opracowania i przytoczonych przykładów jest to Lichtenstein), jednak w większości przypadków większe nakłady przekładają się na lepsze wyniki edukacyjne dzieci. Wobec powyższego niezbędnym wydaje się kontynuowanie badań ukierunkowanych na rozsądną i uzasadnioną potrzebami ucznia alokację środków publicznych, tak by były one efektywnie wykorzystywane. Ważne jest, aby dawały satysfakcję podatnikom, iż nie finansują tylko etatów nauczycieli, ale rozwój i kształcenie młodego pokolenia, które w przyszłości będzie odpowiedzialne za rozwój swojego kraju (Jeżowski, 2012).

PODSUMOWANIE

Oświata, jako jeden z najistotniejszych sektorów gospodarki Unii Europejskiej, ale i każdego państwa członkowskiego, generuje znaczne przepływy środków budżetowych wydatkowanych na ten cel. Tym samym, w celu lepszego zobrazowania badanego zagadnienia, w artykule zaprezentowano empiryczne spojrzenie na wybrane problemy związane z finansowaniem oświaty, szczególnie przez stronę polską, ale w odniesieniu do innych państw europejskich. Biorąc pod uwagę wysokość i efektywność ich wydatkowania, można zauważyć, iż nie wszędzie przynoszą one zamierzone efekty, gdyż nadal występują ogromne różnice w poziomie przeznaczanych środków na oświatę a wynikami osiąganymi przez uczniów. W tym zakresie nieba-

gatelny wpływ odgrywa jednak zamożność państw, jak również polityka oświatowa, która nie podlega ujednoczeniu w ramach struktur Unii (Okręglicka, 2010). Wobec powyższego można domniemywać, iż te różnice w długim okresie czasu nie zostaną zniwelowane. Poza tym, jak pokazują powyższe analizy, zamożność państwa nie jest najważniejszym faktorem wpływającym na wyniki w nauce dzieci i młodzieży, ale fakt, czy środki budżetowe przeznaczane na edukację są wydatkowane w racjonalny sposób.

Porównując efektywność funkcjonowania polskiego systemu oświaty z wybranymi na potrzeby niniejszej pracy krajami Unii Europejskiej, można zauważyć, iż Polska stara się podążać w tym zakresie za innymi państwami Europy, w szczególności pod względem wielkości nakładów finansowych na edukację. Jednak w dalszym ciągu starania te są stosunkowo skromne. Pomimo przeznaczania na edukację dużej części PKB, to kwota ta ciągle jest niewystarczająca. Mimo usilnych starań i wprowadzonych niedawno reform Polska nadal zostanie w tyle za innymi państwami Europy Zachodniej, bowiem zaproponowane zmiany to zbyt mało, by mówić o diametralnej poprawie. Wydaje się, że życzeniem wielu działaczy, badaczy, polityków czy dyrektorów szkół jest, by nakłady te były porównywalne z wydatkami innych krajów Europy, zwłaszcza z wydatkami krajów Europy Północnej, tak by polscy nauczyciele mieli motywującą i dającą satysfakcję pensję, a szkoły nie musiały liczyć każdej wydanej złotówki, co w przyszłości przełożyłoby się na znaczący wzrost wyników edukacyjnych na wszystkich poziomach nauczania.

System edukacyjny ewoluuje w miarę, jak zmienia się świat, stąd najbliższe dziesięciolecie będą należeć do tych państw, które będą w stanie najszybciej dostosować się do wymogów szybko zmieniającego się otoczenia. Chodzi o to, by oświata nie tylko świadczyła usługi dobrej jakości, ale by była pedagogicznie i ekonomicznie efektywna. Czerpanie z zachodnich wzorców i rozwiązań w systemach edukacyjnych pozwoli Polsce przyspieszyć ten proces.

BIBLIOGRAFIA

Adamowicz, M., Kmiecinski, M. (2017). Finansowanie oświaty w jednostkach samorządu terytorialnego w Polsce. *Rozprawy Społeczne*, 11 (1).

Dobiegała, A. (2017). *Najslabsi maturzyści zostają nauczycielami. NIK o kształceniu pedagogów*. Pobrano z lokalizacji: <http://trojmiasto.wyborcza.pl/trojmiasto/7,35612,21590214,najslabsi-maturzysci-zostaja-nauczycielami-nik-o-ksztalceniu.html>.

Herbst, M., Herczyński, J., Levitas, A. (2009). *Finansowanie oświaty w Polsce – diagnoza, dylematy, możliwości*. Warszawa.

Instytut Badań Edukacyjnych [IBE] (2017). *Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów. Wyniki badania PISA 2015 w Polsce*. Pobrano z lokalizacji: <http://www.ibe.edu.pl/pl/projekty-miedzynarodowe/pisa>.

- Jaranowski, W. (2000). Bogatsi dają więcej. *Przegląd Oświatowy*, 6 (206).
- Jeżowski, A. (2006). *Ekonomika oświaty*. Warszawa.
- Jeżowski, A. (2012). *Ekonomika oświaty w zarządzaniu szkołą*. Warszawa.
- Jeżowski, A. (2014). *Finansowanie publiczne oświaty niepublicznej*. Warszawa.
- Korolewska, M. (2010). Rola państwa w finansowaniu oświaty. *Studia BAS*, 2 (22).
- Kulawik, J. (2008). Efektywność finansowa w rolnictwie. Istota, pomiar i perspektywy. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*, 2.
- Najwyższa Izba Kontroli [NIK]. (2016). *Informacja o wynikach kontroli. Przygotowanie do wykonywania zawodu nauczyciela*. Pobrano z lokalizacji: <https://www.nik.gov.pl/plik/id,13081,vp,15493.pdf>.
- Nucińska, J. (2017). Uwarunkowania pomiaru efektywności finansowania edukacji – zarys problemu. *Progress in Economic Sciences*, 4.
- Okreglicka, M. (2010). *Zarządzanie finansowaniem w systemach edukacyjnych w Unii Europejskiej*. Pobrano z lokalizacji: http://www.humanitas.edu.pl/resources/upload/dokumenty/Wydawnictwo/Zarzadzanie_zeszyt/Zarz%202010%20podzielone/Okreglicka.pdf.
- Organisation for Economic Co-operation and Development [OECD]. (2015). *Educational a Glance 2015. OECD Indicators*. Pobrano z lokalizacji: http://download.ei-ie.org/docs/webdepot/eag2015_en.pdf.
- Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów (PISA). (2017). Pobrano z lokalizacji: http://www.ibe.edu.pl/download/PISA_2015-20lipca_final.pdf.
- Serwis Budżetowy [SB]. (2017). *Od 1 stycznia 2018 r. zmiany w finansowaniu zadań oświatowych*. Pobrano z lokalizacji: <http://www.serwisbudzetowy.pl/artypul,1964,15699,od-1-stycznia-2018-r-zmiany-w-finansowaniu-zadan-oswiatowych.html>.
- Ustawa z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych (Dz.U. 2017, poz. 2203).
- Wittenberg, A. (2015). *Sukces rodzimej oświaty. Eksperti chwala polski system*. Pobrano z lokalizacji: <http://edukacja.dziennik.pl/aktualnosci/artypuly/506527,tanie-sukcesy-rodzimej-oswiaty-imponujace-wyniki-za-minimalne-naklady.html>.
- Zahorska, M. (2009). *Sukcesy i porażki reformy edukacji*. Pobrano z lokalizacji: <file:///C:/Users/user/Downloads/Marta%20Zahorska.pdf>.

EFEKTYWNOŚĆ FINANSOWANIA POLSKIEGO SYSTEMU OŚWIATY – ANALIZA PORÓWNAWCZA

Słowa kluczowe: finansowanie oświaty, edukacja, Unia Europejska, efektywność

Streszczenie: W okresie transformacji, jak i wiele lat po niej, polska oświata poddawana była wielu reformom. W chwili obecnej trudno powiedzieć, czy jej obecny stan jest optymalny. Jednak porównanie funkcjonowania polskiego systemu oświaty z wieloma innymi krajami Unii Europejskiej ukazuje, jak wiele jest jeszcze w tej kwestii do zrobienia. Niedofinansowanie polskiej oświaty jest widoczne w stosunkowo niskich nakładach na szkolnictwo czy w wynagrodzeniach nauczycieli. Pozytywny jest fakt, że środki przeznaczone na oświatę z roku na rok systematycznie rosną, co daje dobre warunki do poprawy jakości edukacji w Polsce. Niniejsza praca ukazuje efektywność gospodarowania środkami publicznymi wydatkowanymi na cele oświatowe w porównaniu z innymi krajami UE. W analizie wykorzystano dane wtórne pochodzące ze statystyki publicznej.

EFFICIENCY OF FINANCING OF THE POLISH EDUCATION SYSTEM – COMPARATIVE ANALYSIS

Keywords: financing education, education, European Union, efficiency

Abstract: During the transformation period, as well as many years after the transformation, Polish education was subjected to many reforms. Currently, it is difficult to say whether the current situation is optimal. However, comparison of operations of the Polish educational system, with many other countries of the European Union, shows that there is still much to be done on this issue. Underfunding of Polish education is visible in relatively low expenditure on education, education and training as well as the remuneration of teachers. It is positive that the measures allocated for education from year to year systematically growing, which results in good conditions for improving the quality of education in Poland. This paper shows the effectiveness of management of public funds spent on educational objectives compared to other EU countries. The analysis has used secondary data derived from official statistics.